

Franz Kafka

PROCES



- Podstawowe informacje o lekturze (czas i miejsce akcji, problematyka itd.)
- zagadnienia na maturę i sprawdzian
- quiz sprawdzający wiedzę





Proces

Franz Kafka

Geneza

Franz Kafka rozpoczął pracę nad "Procesem" w 1914 roku, jednak porzucił nieukończony rękopis. Jego przyjaciel, Max Brod, przechował i przygotował dzieła do wydania, które ukazało się w 1925 roku. "Proces" został przetłumaczony w Polsce w 1936 roku. Franz Kafka to jeden z najwybitniejszych pisarzy dwudziestego wieku. Mężczyzna z wykształcenia był prawnikiem i pracował w Zakładzie Ubezpieczeń Robotników od Wypadków Królestwa Czeskiego.



Gatunek

Powieść awangardowa oznacza, że jest to powieść zrywająca z XIX-wieczną konwencją powieści realistycznej. Są w niej obecne elementy:

- paraboliczne (oprócz sensu dosłownego historia ma również znaczenie ukryte, alegoryczne)
- oniryczne (konwencja senna)
- groteskowe
- absurdalne



Czas i miejsce akcji

Opisane wydarzenia rozgrywają się w ciągu jednego roku w nieokreślonym kraju i mieście.



Tytuł

W sensie dosłownym określa główną tematykę utworu, którego fabuła kręci się wokół procesu wytoczonego głównemu bohaterowi. W sensie metaforycznym proces można rozumieć jako życie ludzkie, które jest jednoznaczne z byciem w wiecznym stanie oskarżenia.



Kompozycja

Powieść nie została przez autora skończona, dlatego w partiach środkowych ma charakter fragmentaryczny. Kolejność rozdziałów i fragmentów została ustalona przez przyjaciela i jednocześnie wydawcę Maxa Broda. Całość składa się z 10 rozdziałów.





Proces

Franz Kafka

Narracja

Narrator jest trzecioosobowy i prezentuje punkt widzenia Józefa K.-głównego bohatera utworu.

Ważne pojęcia

- **Parabola**- utwór, który oprócz znaczenia dosłownego ma również ukryte znaczenie metaforyczne. Przedstawiane sytuacje i postaci są przykładami prawd uniwersalnych dotyczących ludzkiej egzystencji.
- **Egzystencjalizm**- prąd filozoficzny postulujący, że człowiek został skazany na egzystencję w świecie absurdu.
- **Oniryzm**- konwencja senna, kreowanie rzeczywistości na kształt marzenia sennego, na pograniczu jawy i snu.
- **sytuacja kafkowska**- sytuacja absurda, koszmarna, trudna do zrozumienia, niejasna.
- **Groteska**- kategoria estetyczna polegająca na zestawieniu ze sobą elementów przeciwstawnych, zaskakujących, ukazująca świat w krzywym zwierciadle, wyolbrzymiony i zdeformowany.

Bohaterowie

Józef K.	Trzydziestoletni mężczyzna, pracownik banku. Poznajemy jedynie jego imię i pierwszą literę nazwiska, co sprawia, że jest on anonimowym oskarżonym, symbolizującym postać everymana (każdego człowieka). Mężczyzna był zadowolony ze swojego życia, nie miał przyjaciół, ale nie czuł też takiej potrzeby, był egoistyczny i instrumentalnie traktował kobiety. Został oskarżony, ale nikt nie wyjaśnił mu treści zarzutu. On sam uważa się za niewinnego. Po roku od aresztowania zostaje stracony.
Pani Grubach	Właścicielka pensjonatu, w którym Józef K wynajmował pokój.
Wuj Karol	Wuj głównego bohatera, jest przerażony na wieść o procesie siostrzeńca. Chcąc pomóc krewnemu, załatwia mu adwokata.
Adwokat Huld	Adwokat oskarżonego Józefa K.. Według głównego bohatera traktuje on swoich klientów bez szacunku, dlatego chce on zrezygnować z jego usług.
Leni	Pielęgniarka, młoda gospodyni adwokata Hulda. Oferuje pomoc Józefowi, z której on korzysta. Uważa, że oskarżeni są piękni i często wchodzi z nimi w relacje.
Panna Burstner	Sąsiadka Józefa K, stenotypistka. Bohater pragnie nawiązać z nią bliższą relację, ale kobieta go unika.





Proces

Franz Kafka

Problematyka



Alienacja i wyobcowanie- wielu badaczy wskazuje na to, że winą Józefa K było jego puste życie, bierna i lekceważąca postawa wobec egzystencji i unikanie głębszych relacji z innymi ludźmi. Być może ten sposób życia i unikania kontaktów z innymi ludźmi jest jego przewinieniem.



Jednostka wobec władzy- Józef K jest postacią tragiczną-został uznany przez anonimową władzę za winnego, choć osądzającego go trybunał nie jest jawny, a on nie zna zarzutów. W wizji autora człowiek wobec władzy jest bezradny i skazany na porażkę. Bezlitosny, totalitarny sąd zawsze będzie miał przewagę.



Sąd- sąd powinien być miejscem wymierzania sprawiedliwości, jednak paradoksalnie jest on w utworze przedstawiony jako instytucja przemocowa i nieprzewidywalna.



Kara- Józef K w finale utworu został skazany na niespodziewaną egzekucję, jeszcze za nim zaczął się prawdziwy proces. Doszło do niej w przeddzień trzydziestych pierwszych urodzin Józefa K. Nie odbyła się żadna rozprawa, a sam oskarżony nigdy nie poznał postawionych przed nim zarzutów. Sama egzekucja przypominała bardziej zabójstwo niż karę orzeczoną przez instytucję wymierzającą sprawiedliwość.

Motywy

- Problem winy i kary
- everyman (każdy człowiek)
- absurd
- groteska
- wina
- bohater tragiczny
- biurokracja jako system totalitarny
- parabola





Proces

Franz Kafka

Treść

W dniu swoich 30. urodzin Józef K. zostaje aresztowany przez dwóch strażników, Willema i Franciszka. Nie otrzymuje żadnych wyjaśnień co do powodów zatrzymania, a całą sytuację traktuje jako absurdałne nieporozumienie. Mimo aresztowania nadal może wykonywać swoje codzienne obowiązki, w tym pracować. Po powrocie do domu rozmawia ze swoją gospodynią, Panią Grubach, starając się przekonać ją, że wszczęty przeciwko niemu proces jest pomyłką. Następnie odwiedza pannę Birstner, by podzielić się z nią swoimi obawami i poprosić o wsparcie. Pod wpływem emocji próbuje ją pocałować. Wkrótce Józef K. otrzymuje telefoniczne wezwanie na przesłuchanie, które ma odbyć się w niedzielę przy ulicy Juliusza. Nie zna jednak ani dokładnej godziny, ani pełnego adresu. Mimo to stawia się na miejsce punktualnie i odkrywa, że przesłuchanie odbywa się w zwykłym mieszkaniu należącym do woźnego sądowego i jego żony, praczki. W trakcie rozprawy Józef K. stanowczo zapewnia o swojej niewinności, jednak nagle przesłuchanie zostaje przerwane przez krzyki praczki, do której zaleca się młody student prawa, pełniący funkcję pomocnika sędziego. Zamieszanie prowadzi do zakończenia rozprawy, a Józef K. opuszcza mieszkanie.

Gdy ponownie trafia do sali posiedzeń, zamiast sędziego zastaje tam jedynie pracę, która zwierza mu się, że jest zmuszana do intymnych kontaktów zarówno z sędzią, jak i ze studentem, by jej mąż mógł zachować posadę. Kobieta obiecuje pomóc Józefowi, jednak wkrótce zostaje porwana przez studenta, działającego na polecenie sędziego. Bohater zapoznaje się z księgami sądowymi, które okazują się pełne nieprzyzwoitych i erotycznych treści. Następnie woźny sądowy oprowadza go po kancelariach, przypominających klaustrofobiczny labirynt, w którym pracownicy i petenci sprawiają wrażenie przytłoczonych chaosem i skomplikowanymi procedurami. Ostatecznie dwóch urzędników wyprowadza Józefa K. z budynku. W międzyczasie panna Birstner wyprowadza się, a jej pokój zajmuje panna Montag. W rozmowie z Józefem K. informuje go, że panna Birstner nie zamierza angażować się w jego sprawę i nie udzieli mu żadnej pomocy. Niebawem bohater przypadkowo spotyka Willema i Franciszka, strażników, którzy dokonali jego aresztowania. Znajduje ich w starej rupieciarni, gdzie czekają na wykonanie kary chłosty. Twierdzą, że zostali skazani z powodu donosu Józefa, jednak on zaprzecza, jakoby składał jakiekolwiek oskarżenie. Mimo jego protestów wyrok zostaje wykonany, a on sam odchodzi, nie chcąc być świadkiem egzekucji kary. O jego procesie dowiaduje się wuj Karol, który odwiedza go w banku i proponuje swoją pomoc. Zabiera Józefa K. do mecenasa Hulda, adwokata specjalizującego się w sprawach podobnych do jego. W czasie rozmowy wuj omawia szczegóły sprawy z prawnikiem, a w tym czasie Józef zostaje zabrany do innego pokoju przez pielęgniarkę Leni, będącą kochanką adwokata i jego klientów. Kobieta próbuje go uwieść i wręcza mu klucz do swojego mieszkania. Mecenas Huld tłumaczy Józefowi K. zasady funkcjonowania sądu, lecz jego wyjaśnienia okazują się niejasne i pozbawione konkretów. Bohater zaczyna wątpić w możliwość korzystnego rozstrzygnięcia sprawy i postanawia zakończyć współpracę z adwokatem. Spotyka się z fabrykantem, klientem Hulda, który podsuwa mu adres znajomego malarza sądowego, Titorrellego. Podczas wizyty u malarza Józef dowiaduje się, że procedury sądowe są całkowicie absurdałne, a system opiera się na niekończących się formalnościach, które skutecznie uniemożliwiają uniewinnienie oskarżonych.

Odwiedzając mecenasa Hulda, by oficjalnie zakończyć z nim współpracę, Józef K. poznaje kupca Blocka, który od pięciu lat bezskutecznie walczy o swój proces. Radzi on Józefowi, by nie rezygnował z pomocy adwokata, jednak ten pozostaje przy swojej decyzji. Wkrótce staje się świadkiem upokarzającej rozmowy Blocka z Huldem i dostrzega, że prawnik traktuje swoich klientów z wyższością, niemal jak niewolników. W ramach obowiązków zawodowych Józef K. otrzymuje zadanie oprowadzenia klienta banku po zabytkach sztuki. Mają spotkać się w katedrze, lecz klient nie przybywa na umówione miejsce. Zamiast tego Józef wdaje się w rozmowę z kapłanem więziennym, który daje mu do zrozumienia, że jego sprawa zmierza ku nieuchronnemu końcowi i że wyrok już zapadł. Opowiada mu przypowieść o prawie i daremności ludzkich wysiłków, co utwierdza bohatera w przekonaniu, że jego los jest przesądzony. Dzień przed swoimi 31. urodzinami do mieszkania Józefa K. przychodzą dwaj mężczyźni. Bez słowa zabierają go poza miasto, do kamieniołomu, gdzie dokonują egzekucji. Jeden z nich, w ostatnim momencie, wbija mu nóż w serce, kończąc jego życie.

